

w województwie olsztyńskim, z wyjątkiem powiatów: działdowskiego i nowomiejskiego, w sześciu powiatach województwa gdańskiego: elbląskim, kwidzyńskim, lęborskim, malborskim, sztumskim, nowodworsko-gdańskim i w trzech powiatach województwa białostockiego: oleckim, gołdapskim i ełckim) jest o 40% niższa od ustalonej ceny krajowej.

Kupnem gruntów państwowych na Ziemiach Zachodnich interesują się nie tylko chłopi zamieszkujący te tereny, lecz również rolnicy z województw centralnych.

„... Na rynku szczecińskim pojawił się nowy towar — czytamy w „Głosie Szczecińskim”, 1958 r., nr 85 — Towar, o którym mowa, to ZIEMIA...”

...Niemale zdziwienie ogarnęło przed kilkoma dniami chłopów z gromady Przelewice, kiedy spotkali kilku przybyszów spod Tarnobrzega. Ludzie ci szukali ziemi, którą można by było kupić... Również niedawno temu przyjechała do Szczecina grupa młodych ludzi z województwa rzeszowskiego. Oni również przybyli w sprawie kupna ziemi. Zorientowali się w sprawie warunków sprzedaży ziemi, pojechali po gotówkę oraz po kolegów i sąsiadów, którzy również mają zamiar nabyć ziemię. Wszystko wskazuje na to, że są to jedynie pierwsze zwiady wielkich wędrowek po ziemię na tereny zachodnie. Już nie po ziemię bezpańską, niczyją, darmową, ale po ziemię, którą trzeba po prostu kupić”.

Artykuł kończy się następującą uwagą autora:

„Fakt sprzedaży pierwszych hektarów ziemi... będzie można uznać za ostateczne zakończenie na naszym terenie burzliwego okresu wędrowek, ucieczek, niepewności i powrotów. To już coś więcej niż stan, który nazywamy stabilizacją”.

„Trybuna Ludu” 1958 r., nr 117, informuje w krótkiej notatce:

„W powiecie Chojna w Banku Rolnym znajduje się obecnie 100 podań rolników, którzy chcą kupić ziemię na własność. Zainteresowanie możliwością nabycia ziemi jest na ogół duże. Ostatnio do powiatów pyrzyckiego i kamieńskiego przyjechali chłopi z województw centralnych, by zorientować się w możliwościach zakupu ziemi”.

Popyt na materiały budowlane i maszyny

Jak donosi „Trybuna Ludu” 1958 r., nr 118, zakup materiałów budowlanych, maszyn i narzędzi rolniczych przez rolników Ziem Odzyskanych wzrósł znacznie w r. 1957 w porównaniu z rokiem poprzednim. W siedmiu województwach Ziem Odzyskanych gospodarze indywidualni zakupili w ub. roku ponad milion ton cementu, tzn. o 68% więcej niż w 1956 r., ponad 4.120 tys. m kw. szkła, ponad 27,5 mln m kw. papy. Ponadto wzrósł w porównaniu z 1956 r. zakup wapna palonego o 11%, tarcicy o 23,4%. Zakupiono także o 41% więcej wytworów przemysłu hutniczego, a w tym m. in. prawie 11,5 tys. ton dźwigarów oraz ponad 25 tys. ton żelaza prętowego. Chłopi Ziem Odzyskanych kupili o 93% więcej maszyn rolniczych. Szczególnie zwiększyła się ilość zakupionych młocarni, bo z 4.320 w r. 1956 do 12.483 w 1957 r. Wieś Ziem Odzyskanych zakupiła również 6.800 silników spalinowych, ponad 63 tys. parników oraz wiele innych narzędzi i maszyn rolniczych, jak pługi, brony, kultywatory, kieraty, siewczarnie, kosiarki, żniwiarki i inne. (kw.)

KOMITET ODBUDOWY I ROZWOJU FROMBORKA

Frombork — miasto ściśle związane z osobą Kopernika, ongiś stolica Kapituły Warmińskiej — należy do najbardziej zniszczonych przez działania wojenne miast w województwie olsztyńskim. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich wystąpiło z inicjatywą odbudowy i aktywizacji Fromborka siłami całego społeczeństwa.

20 marca 1958 r. odbyło się w Pałacu Staszica w Warszawie — z udziałem ponad 60 uczonych, urbanistów, architektów i działaczy społecznych — zebranie konstytucyjne Ogólnopolskiego Komitetu Odbudowy i Rozwoju Fromborka. Prze-

wodniczącym Komitetu wybrano prezesa Polskiej Akademii Nauk, prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Na naradzie przyjęto ogólne założenia rozwoju miasta. Frombork powinien być: a) miastem-pomnikiem Kopernika, b) ośrodkiem turystyki, wczasów i sportu, c) ośrodkiem drobnego przemysłu i rzemiosła pamiątkarskiego jako jednej z głównych podstaw działalności gospodarczej ludności. Dzięki swoim cennym zabytkom (Wzgórze Katedralne) i tradycjom kopernikowskim Frombork ma wszelkie dane, by stać się magnesem dla turystów krajowych i zagranicznych.

„Życie Olsztyńskie” z 25 marca 1958 r. informuje, że z pomocą inwestycyjną dla Fromborka pośpieszyły już warszawskie spółdzielnie pracy, przeznaczając sumę 3 mln zł na lokalne inwestycje. Kwota wykorzystana będzie przede wszystkim na cele budownictwa mieszkaniowego i rozwój miejscowej spółdzielni pracy. (kw)

„TYDZIEŃ KATOLICKIEJ KULTURY ZIEM ZACHODNICH”

W dniach 8—13 kwietnia rb. odbył się we Wrocławiu zorganizowany przez Kurię Biskupią, pod protektorem ks. biskupa Kominka „Tydzień Katolickiej Kultury Ziem Zachodnich”.

Na program „Tygodnia” złożyły się przede wszystkim referaty dotyczące całości kształtu zagadnień społeczno-kulturalnych oraz problemy życia katolickiego na Ziemach Zachodnich.

Referaty, dotyczące zagadnień społeczno-kulturalnych Ziem Zachodnich — połączone z dyskusją — wygłosili: Antoni Gołubiew z Krakowa, O polską kulturę na Ziemach Zachodnich; prof. Paweł Rybicki z Krakowa, Wprowadzenie do zagadnień ludnościowych i społecznych Ziem Zachodnich; doc. Kazimierz Orzechowski z Wrocławia, Problem ludności rodzimej na Ziemach Zachodnich, tło historyczne i perspektywy; prof. Marian Morelowski z Wrocławia, Najcenniejsze zabytki kultury katolickiej we Wrocławiu (z przeżyciami); mgr Edward Serwański z Poznania, Przekrój naszych wysiłków kulturalnych na Ziemach Zachodnich (1945—1958); dr Józef Kokot z Katowic, Kierunki rozwoju gospodarczego Ziem Zachodnich; prof. Seweryn Wysłouch z Wrocławia, Zadania szkolnictwa wyższego na Ziemach Zachodnich w podnoszeniu kultury i moralności; prof. Czesław Strzeszewski z Lublina, Najbardziej potrzebne elementy etyczno-społeczne na Ziemach Zachodnich.

„Tydzień” wywołał w katolickim środowisku wrocławskim żywe zainteresowanie, o czym świadczyła poważna frekwencja słuchaczy oraz szeroko rozwinięte dyskusje. Generalizując niektóre tezy referatów (np. Gołubiewa, Kokota oraz Wysłoucha), stwierdzić można, że prelegenci zwracali uwagę i mocno podkreślali moment czynnego zaangażowania się indywidualnego oraz poszczególnych środowisk w pomnażaniu dóbr kulturalnych jak i w życiu społecznym na Ziemach Zachodnich.

Z kolei w dyskusjach słuchacze dawali wyraz żywej troski o rozwój życia kulturalnego regionu wrocławskiego.

Organizatorzy „Tygodnia” przewidują wydanie pamiętnika, w którym mają być zawarte referaty oraz wypowiedzi dyskusji.

es

*

ZBROJENIA A PODSTAWY POLITYKI ZAGRANICZNEJ NRF

Polityka zagraniczna NRF, prowadzona konsekwentnie z pozycji siły, spotyka się w Bundestagu, a od niedawna również w szerokich kołach społeczeństwa zachodnoniemieckiego, z bardzo ostrą oceną.

W dniu 23 stycznia w czasie tradycyjnej debaty na temat polityki zagranicznej posłowie SPD i FDP wyszli z posiedzenia Bundestagu przeświadczeni, że do nich